

Roraty (Warszawa - Bemowo)

Sobota, 7 grudnia

Iz 30, 19-21.23-26; Mt 9, 35-10, 1.5.6-8

W naszych rozważaniach o Kościele, pragniemy zatrzymać się dziś nad darem, jaki Bóg zostawił na ziemi w postaci Piotra i jego następców. To jeden z wielkich darów, w jakie Chrystus wyposaża swój Kościół. Poznanie św. Piotra i zamiarów, jakie Chrystus ma wobec niego, decyduje o właściwym spojrzeniu na następcę św. Piotra, biskupa Rzymu, czyli na rolę papieża w Kościele.

Piotr był człowiekiem grzesznym, sam to wyznał. Na niego jednak pada wzrok Chrystusa, który obdarza Piotra wyjątkowym zaufaniem. To on zajmuje wyjątkowe miejsce w gronie Dwunastu.

Św. Mateusz w rozdziale szesnastym Ewangelii ukazuje nam scenę rozmowy Jezusa z Apostołami. Z ust Mistrza to słynne pytanie: "A wy za kogo Mnie uważacie?" I wtedy odpowiada Szymon Piotr: "Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego". Znamy odpowiedź Jezusa: "Błogosławiony jesteś Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr, czyli Skala i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego: cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie. Wtedy surowo zabronił uczniom, aby nikomu nie mówili, że On jest Mesjaszem" (Mt 16, 16-20).

Scena z punktu widzenia tajemnicy Kościoła ważna. Piotr jest pierwszym człowiekiem, który publicznie wyznaje, kim jest Jezus. Chrystus przyjmuje odpowiedź, podkreślając, że Piotr nie doszedł do tego przy pomocy swoich własnych spekulacji, tylko przy pomocy łaski. W oparciu o to wskazanie ze strony Boga Jezus zapowiada, jakie przywileje otrzyma Piotr.

Jest w tym tekście cały szereg symboli. Skala, klucze, bramy piekielne, fundament. Zatrzymajmy się tylko nad symbolem skały. Dlaczego Chrystus, mając na uwadze najwyższą władzę w Kościele złożoną w ręce Piotra, zmienia jego imię, nazywając go Skałą? Chcąc na to pytanie odpowiedzieć, trzeba pamiętać, że w Starym Testamencie istnieją dwa symbole prawdy. Jednym jest światło, drugim skała. Symbol światła odnosi się do tej rzeczywistości, która może być w pełni poznana. Zapalamy światło i wszystko się nam objawia w prawdzie. Natomiast do rzeczywistości, która nie może być poznana w pełni, odnosi się symbol skały, to znaczy niezawodnej opoki. On wzywa do zawierzenia. Mając na uwadze władzę Piotra w Kościele, trzeba pamiętać, że przekaz prawdy, za który jest

odpowiedzialny, dokonuje się drogą zawierzenia. On sam może się potykać, ale drogę ukazuje zawsze pewną. Piotr nie jest skałą w tym znaczeniu, że nie popełni grzechu. On zawiedzie samego Chrystusa. On się Go trzykrotnie zaprze, ale droga, którą będzie ukazywał jako pasterz owiec Chrystusa, jest drogą pewną.

To wszystko było w formie zapowiedzi. Natomiast przekazanie Piotrowi władzy dokonano się już po zmartwychwstaniu. Oto nad brzegiem Morza Tyberiadzkiego, znów w gronie Apostołów, Jezus trzykrotnie stawia Piotrowi pytanie: "Czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?" Za każdym razem Piotr mówi: "Tak, Panie". Jezus poleca mu: "Paś owce moje".

Tylko ten, kto kocha Chrystusa, potrafi wędrować tą drogą krzyża. Ten, kto nie kocha, nie potrafi tej drogi przejść. Piotr tą drogą wędruje do końca, aż do krzyża na watykańskim wzgórzu.

Spojrzenie na Piotra, pozwala nam zrozumieć odpowiedzialność, jaka spoczywa w rękach papieża. Przecież on, tak jak każdy z nas, jest słabym człowiekiem. Papież przez wybór na stolicę Piotrową nie otrzymał łaski, aby nagle stać się bohaterem, który zawsze wygrywa. Papież jest człowiekiem, może popełnić grzech, ale droga, którą ukazuje przez swoje nauczanie, jest drogą w stu procentach pewną. Trzeba na iść, ufając Bogu.

Dziś w Ewangelii Jezus poleca uczniom: "Idźcie i głoscie." Módlmy się dziś szczególnie w intencji Ojca Świętego głosiciela Dobrej Nowiny - Ewangelii. Amen.